KRAKUS.

SOBOTA 23 LUTEGO, 1822. *NUMER* 39.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1577. Stefan Batory król, zwycięża rebelizujących Gdańszczan w kilku bitwach i do posłuszeństwa przymusza.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Przyjemną odbieramy wiadomość, że Hrabina Adamowa Potocka, bardzo piękny nowy teatrzyk z swoich pokojów, darowała *Towarzystwu Dobroczynności*, który jak doświadczenie nauczyło, z pewną korzyścią pomnożenia zrodeł, ku wsparciu cierpiącego ubostwa, nieraz użytym być może. Dama ta, niedawny swój pobyt w Krakowie, samemi tylko szlachetnemi czynami oznaczając, ileż praw nienabyła do wdzięczności i uwielbienia Krakowian!

Teatrzyk podarowany, powszechne niesie pochwały pędzlowi Teodora Stachowicza, syna *Michała Stachowicza*; a tak ten znakomity artysta, zabespieczył rodakom godnego siebie następcę w jego talencie, ktorego w wielu znajomych już rysunkach niepospolite daje dowody.

WSPANIAŁY CZYN ALEXANDRA.

Hieronim Napoleon Bonaparte, były król Westfalii, xiąże Monfort; w dochodach swoich znacznego doznał uszczuplenia, że to mu niedostatkiem groziło. Małżonka jego przymuszoną zostaje uciec się w tej mierze do łaski Cesarza Alexandra. Niezwodzi jej nadzieja. W krotce hrabia Gołowkin poseł rossyjski w Wiedniu, odbiera gońca z poleceniem wspaniałomyślnego monarchy: *aby xiężnie Monfort natychmiast wypłacić kazał* 150.000 *złotych ryńskich, i zapewnił jej rocznego dochodu* 25,000 *rubli.* (*GB. GH.*)

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Turcya. Serwijanie się zbuntowali! Basza zarządzający tym krajem został od ludu rozsiekany. -- (*Okoliczność ta bardzo ważne za sobą może pociągnąć skutki dla Greków.*) Słychać znowu, że wojna z Persami nieustaje. --

Królestwo Polskie. Wyrokiem królewskim z dnia 1. Stycznia r. b. wszystkie kahały żydowskie w tym kraju zniesionemi zostały.

Francja. Przystępując do głosowania na ostateczny artykuł prawa o wolności druku, deputowani strony prawej i środka powstali ze swoich ławek, wołając: *Niech żyje król!* i prawo jak doniesliśmy poprzednio, w zupełności uchwalonem zostało.--Tu lewa strona opozycyi liberalistów, krzyczeć dopiero poczęła: "*Róbcie co chcecie! już niemasz izby deputowanych!*„ Co tylko prezydujący chciał powiedzieć, przerywano mu ciągło: "*Niemasz izby deputowanych! Niemasz konstytucyi!*„ -- Deputowany Strażburga, mówiąc przeciw postanowieniu w temże prawie, które oskarżonym niedozwala sądu przysięgłych, tak zakończył: "*Skoro usuwacie sądy przysięgłych, wolność druku jest marą! i niewzdrygam się powiedzieć: że przy ustawie*

ktorą nieludzka Kommissya srożej daleko obostrzyła, wolność druku jest więcej niżeli kłamstwem, jest zasadzką zdradliwą!

Z tym wszystkim dziennik *Konstytucyonista*, z dnia 6. Lutego nie tak dalece rozpacza o przyszłość swoich widoków. " Począwszy od dnia dzisiejszego, jesteśmy wolni od cenzury. „ Wolno nam mówić i pisać! Najsurowsza ustawa milszą jest przecież „ nad *arbitralność*! Często bowiem *cenzura* była igraszką osobistych „ niechęci i zamysłów! — *Równość w obliczu Prawa, Wolność* „ *wyznań religijnych, Wolność osobista, Wolność druku, Po-* „ *dział konstytucyjny władz, Nietykalność osoby króla, Odpo-* „ *wiedzialność ministrow, Rowny podział podatków*, oto są na- „ sze swobody! — Religją nasza, jest religja Bossueta i Mas- „ syllona. Daleką od nas moralność jezuicka, ktora obłudę, „ krzywoprzysięstwo upoważniała. Jako Francuzi, niezapomniemy „ trzydziestoletniej sławy oręża naszych zastępów; jako ludzie, „ opłakujemy nieszczęść rewolucyi naszej; jako obywatele, roz- „ rożniamy złe skutki jej od dobrych, które na nas spłynęły! — „ Jeżeli takie mniemania miałyby być godnemi kary, naówczas „ cała Francya dzieliłaby ją z nami. Nie ministrów, lecz „ ministerjów czyny śledzić będziemy, nieoddalając się nigdy z „ drogi konstytucyi, unikając obelg osobistych; a tak oczekuje- „ my spokojnie przyszłości, wierni powołaniu naszemu. „ — Głoszą że xiądz Pradt zamierza być członkiem izby deputowanych. — W Orleanie miało przyjść do bitwy pomiędzy dwoma korpusami wojskowymi. — Zdaje się że deputowani lewej strony protestacyą założą przeciw nowemu prawu o wolności druku. — O spisku w Belfort śmiele powiedzieć można, że pochodzi zapewne z jakowej kłótni i na samych urojeniach się wspiera.

Anglja. Akt insurrekcyjny w Anglii jest nader srogą ostatecznością do której się uciekać można. Nadaje on moc urzędnikom, każdej chwili, o każdej porze wnijścia do domów gdzie tego uwidzą potrzebę. W razie oporu, wolno im drzwi wyłamywać do każdego pokoju, nawet skromność płci białej niejest

wyłączoną od tego, że sypialne pokoje kobiet, o północy rewidowane być mogą, czyli osoba podejrzana ukrytą się gdzie nieznajduje.

Oddziały rokoszanów Jrlandzkich liczą niektóre po dwa tysiące ludzi. — Prawa angielskie tłomaczą się co dosłowa; bez żadnych objaśnień. — J tak jest dziś rokosz w Jrlandyi. Każdy pochwycony z bronią w ręku, powinien być śmiercią karany. — Lecz podług praw co do litery tłomaczonych, skoro broń ciśnie, niż się dostanie w ręce policyi lub wojska, — naturalnie jest wolnym. — Ciekawa rzecz jak to się da pogodzić z dzisiejszemi wypadkami W. Brytanii?....

Parlament Angielski.

Cała niemal Europa zwraca dzisiaj uwagę na parlament angielski, oczekując z niecierpliwością co wyrzecze ta wolna reprezentacya narodowa o sprawie Grecyi. Jak wiadomo pierwszym było jej dziełem: *Akt insurrekcyjny* przeciw Jrlandyi i zawieszenie na 6. miesięcy prawa *Habeas Corpus*, dalej nastąpił zwyczajny adress podziękowania do króla; gdzie niektórzy członkowie Jzby wyższej, jakoto: Hrabia *Roden* i *Lansdown*, wynurzyli swoje życzenia aby ile możności pokój pomiędzy Rossyą i Turcyą zachowanym pozostać mógł. — W niższej Jzbie P. *Clive* powiedział między innemi: "*Niepodobna jest przewidzieć „skutków, jakieby ta wojna pociągnęła za sobą, kiedy i na „czem by się skończyła? Wszystkie inne mocarstwa tą samą „troskliwością są dziś zajęte i wszystkie jednomyślnie pragną „pokoju.*„ — Po nim odezwał się sławny opozycyonista *Sir Francis Burdett* w te słowa: "*Jakkolwiek zakończą się spory „pomiędzy Rossyą i Turcyą, pragnąłbym z serca, ażeby „Grecy do zupełnego i nietykalnego posiadania swoich ojczystych „krajów przez Portę niegdyś zagrabionych przywróceni być „mogli!... Dla całej Europy chrześcijańskiej, byłoby to największem dobrodziejstwem, gdyby usiłowania szlachetne ludu „tak srogo uciśnionego szczęśliwym skutkiem uwieńczone być mogły, i aby ten narod niepodległe stanowił państwo!*„ — Tu wrócił do swojej ulubionej zasady, żądania *Reformy Parlamentu.* "*Wielki Rzymianin Kato, rzekł dalej, wszystkie swoje mowy w senacie kończył temi wyrazy:* delenda Carthago! *ja już temi moje pragnę zawsze zamykać*: Reforma Parlamentu!„ Na posiedzeniu 7. Lutego, margrabia Londonderry, przeczytał izbie niższej raport wice króla Jrlandyi; i lubo dwie powyższe uchwały większością głosów są utrzymane, mocno jednak przeciwko temu powstawali niektórzy reprezentanci, radząc użycie proste siły wojskowej na przytłumienie rozruchów — Znany także opozycyonista Hume w interresach skarbu, utrzymuje bioro z 7. członków swym kosztem, którzy śledzą rachunkowość rządową i dla tego nazywany jest od Anglików; *ministrem skarbu opozycyi.*